

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 27.

Nowe, sobota 4-go lipca 1936 r.

Rok XIII.

## W Nowem nad Wisłą nie będzie jarmarków kramnych.

Pan Wojewoda Pomorski w Toruniu zarządzeniem z dnia 16. VI. b. r. zniósł w Nowem wszystkie jarmarki kramne, poczynawszy od 1 lipca b. r. i wprowadził w zamian tego 12 jarmarków zwierzęcych rocznie, których termin przypada na czwartki każdego miesiąca.

W związku z tem przewidziane poprzednio jarmarki kramne w Nowem nie odbędą się. Jarmarki zwierzęce przypadają na dzień 23. VII., 27. VIII., 24. IX., 22. X., 26. XI. i 24. XII. b. r.

## Dochody i wydatki państwowe.

Dochody państwowe w okresie pierwszych dwóch miesięcy roku budżetowego 1936-37, t. j. w kwietniu i maju r. b. wynosiły ogółem 349.581 tys. zł, wobec 325.170 tys. zł w pierwszych dwóch miesiącach roku budżetowego 1935-36, wydatki zaś 349.330 tys. zł, wobec 369.359 tys. zł.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami w pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku budżetowego wyraża się przeto cyfrą 251 tys. zł, gdy w odpowiednim okresie roku budżetowego 1935-36 powstał deficyt w wysokości 44.189 tys. zł.

## Wyścig „premijowy”.

Szereg fabryk dla powiększenia zbytu towarów udziela kupcom premij rocznych, wzrastających procentowo w stosunku do obrotu. Premje takie wywołują wśród kupców wyścig konkurencyjny, oparty na niezdrowych przesłankach; ponieważ wyraża się w sprzedażach bądź w cenie kosztów lub też najczęściej poniżej ceny kosztu; cierpią na tem oczywiście firmy mniejsze, nie będące w stanie osiągać dużych obrotów.

Sfery kupieckie zwracają w związku z tem uwagę, iż zjawisko to jest z punktu widzenia gospodarczego niezdrowe i wywołuje ujemne skutki głównie w handlu kolonialnym i mydlarskim.

## Przeciwko zaokrągłaniu opłat kolejowych za towary.

Związek Izby Przemysłowo-Handlowej wystąpił do ministerstwa komunikacji o reformę kolejowej taryfy towarowej w kierunku zmiany postanowień, dotyczących zaokrąglenia opłat. Mianowicie obecnie obowiązujące taryfy ustalają opłaty na odległości zaokrąglone przeważnie do 10 km. wwyż, oraz za ciężar zaokrąglony przy przesyłkach wagonowych do 100 kg. wwyż. W ten sposób kolej pobiera często opłaty wyższe od udzielonych faktycznie świadczeń, co zwłaszcza przy przewozach towarów tanich odbija się niekorzystnie na kalkulacji cen.

Związek Izby zaprojektował, aby zaokrąglenie ciężaru przy drobnych przesyłkach dokonywano do 5-ciu kg., przy wagonowych do 10 kg., oraz aby liczono zawsze odległość rzeczywistą z zaokrągleniem do pełnego kilometra.

## Przewóz przesyłek w skrzyniach.

Polskie Koleje Państwowe zamierzają wprowadzić na swoich liniach przewóz przesyłek w skrzyniach (kontenerach). Skrzynie te będą dostarczone bądź przez kolej, bądź też przez nadawców. Warunki przewozu w skrzyniach podane są w Dzienniku Tar. i Zarz. Kolej. Nr. 5 z 1936 r. poz. 63. Przewóz w skrzyniach ładunkowych, zdaniem sfer kolejowych, jest wybitnie korzystny dla nadawcy, jak i dla kolei, gdyż skrzynia umożliwia łatwiejszą dostawę towaru z magazynu do magazynu; daje oszczędności w przewozie, ponieważ waga samych skrzyń przy obliczaniu przewoźnego stanowi niewielki ułamek w stosunku do jej zawartości; daje oszczędności w opakowaniu, ponieważ towar może być ładowany bezpośrednio do skrzyń; upraszcza i przyspiesza załadowanie, przeładowanie i wyładowanie skrzyń w czasie przewozu koleją; ustalona tara skrzyń pozwala na łatwe obliczenie przewoźnego, odrębnie za opakowanie a odrębnie za właściwą przesyłkę, zawartą w skrzyni; zmniejsza możliwości uszkodzenia wzgl. zagubienia całej przesyłki lub jej pojedynczych sztuk w czasie przewozu koleją.

## Wzrost długów państwowych Polski.

Według danych ministerstwa skarbu, ogólna suma długów państwowych Polski na dzień 1 kwietnia r. b. wynosiła 5.007.800.155 zł wobec 4.756.811.044 zł na dzień 1 stycznia 1936 r. Długi wewnętrzne wyrażały się cyfrą globalną 1.698.853.640 zł wobec 1.474.820.396 zł na dzień 1 kwietnia r. b., wzrosły więc w ciągu I kwartału r. b. o 224 milin. zł, długi zagraniczne wynosiły 3.308.946.515 zł wobec 3.281.990.648 zł, co oznacza wzrost o 26.955.867 zł. Ogólny wzrost wszystkich długów wyraża się przeto kwotą złotych 250.989.111.

Przyczyną tak znacznego wzrostu długów wewnętrznych jest zwiększenie się długów emisyjnych z 1.102.568.987 zł do 1.326.899.959 złotych, czyli o 224.330.972 zł, a to wskutek wypuszczenia dwóch seryj 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej na łączną sumę 230 milionów zł. Inne długi emisyjne dzięki spłacie rat amortyzacyjnych przeważnie lekko się zmniejszyły. Większy spadek wykazuje 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna z r. 1928. Zadłużenie z tego tytułu zmniejszyło się z 17.658.000 zł na 1 stycznia do 14.934.100 zł na 1 kwietnia r. b.

## Ustalenie stawek średniej dochodowości.

W łódzkiej izbie skarbowej odbyła się konferencja w sprawie ewent. rewizji zeszłorocznego wykazu stawek średniej dochodowości celem dostosowania ich do potrzeb tegorocznej akcji wymiaru podatku dochodowego. W wyniku owej konferencji, w której brali udział delegaci Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, ustalono, iż w r. bież. stosowane będą w zakresie opodatkowania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych stawki zeszłoroczne bez żadnych zmian. Stanowisko to powzięte zostało w łączności ze stwierdzeniem, iż mimo częściowego wzrostu obrotów rentowność w grę wchodzących działów produkcji i wymiany nie uległa zmianom, uzasadniającym ewent. skorygowanie poszczególnych stawek w kierunku niżkowym.

## Przyrost naturalny ludności w Polsce.

Polska zajmuje pod względem przyrostu naturalnego ludności jedno z naczelnych miejsc wśród państw europejskich.

Oficjalny szacunek ludności w początku roku bieżącego wyraża się liczbą 33.823.000 osób, wykazując przyrost naturalny w ciągu roku ubiegłego o 405.669 mieszkańców; w roku tym zanotowano w Polsce 876.667 urodzeń i 470.998 zgonów. Właściwym wyrazem przyrostu naturalnego nie są jednak cyfry bezwzględne, należy bowiem brać pod uwagę ogólną liczbę ludności w danym państwie; dlatego też przyrost określa się zazwyczaj w stosunku do 1.000 mieszkańców.

Na przestrzeni dziesięciolecia stosunek ten ulegał różnym wahaniom. Zaznaczyć należy z góry, że zmniejszenie się przyrostu naturalnego jest zjawiskiem ogólnoeuropejskim i w niektórych państwach pojawiło się ono w początkach ubiegłego stulecia. Podczas gdy w roku 1926 przyrost (na 1000 mieszkańców) w Polsce wyrażał się liczbą 15,3, to w roku ubiegłym wynosił on 12,1. Na zmniejszenie się przyrostu wpłynął zasadniczo spadek liczby urodzeń, a nie śmiertelność, która zmniejszyła się dość znacznie, mianowicie z 17,8 zgonów (na 1000 mieszkańców) w roku 1926 do 14,0 w roku ubiegłym. Jest to niewątpliwie dowód podniesienia się stanu zdrowotności publicznej i pewnej poprawy warunków życia.

Największy przyrost naturalny zanotowano w Polsce w roku 1930, wynosił on wówczas

## Krem PERŁA Nr. 1

USUWA SKUTEKZNIE piegi, plamy, wągry i t. d.

DROGERJA CENTRALNA H. Kraszucki tel. 17 NOWE Rynek 31



czas 17,0, w latach następnych przyrost zmniejszał się, spadek ten jednak był coraz mniejszy, aż wreszcie rok ubiegły przyniósł zahamowanie spadku, gdyż przyrost utrzymał się ściśle na poziomie 1934 roku.

Porównanie przyrostu naturalnego w Polsce z przyrostem w innych krajach napotyka na trudności, gdyż nie wszystkie dane, dotyczące państw zagranicznych, łatwe są do uzyskania. Według ostatnich oficjalnych statystyk za trzeci kwartał 1935 r. Polska wyprzedza pod względem przyrostu naturalnego Anglję, Niemcy, Włochy, Węgry, Francję, Czechosłowację, Holandję i inne kraje. Podczas gdy w okresie tym przyrost w Polsce wyrażał się liczbą 14,1 (na przeciętną roczną 12,1 wpłynął mniejszy przyrost w pozostałych trzech kwartałach), to w Holandji (na 1000 mieszkańców), wynosił on 12,8 we Włoszech 9,7, w Niemczech 8,2, na Węgrzech 7,2, w Czechosłowacji 6,1, w Anglii już tylko 5,5, we Francji zaledwie 2,3, a więc przeszło sześć razy mniej niż w Polsce.

W świetle danych z r. 1933 z państw europejskich tylko Bułgaria i Rumunia wykazywały większy przyrost niż Polska; według wszelkiego prawdopodobieństwa również Rosja Sowiecka ma przyrost większy, w roku 1929 wynosił on bowiem 24, od tej pory jednak Sowiety nie ogłaszały danych. Z państw pozaeuropejskich większym przyrostem niż Polska wykazała się może tylko Japonia i Egipt, oraz niektóre republiki południowo-amerykańskie.

Objawem ze wszechmiar dodatnim jest spadek śmiertelności niemowląt w Polsce, zarówno w liczbach ogólnych, jak i w stosunku do liczby urodzeń. Liczba zgonów niemowląt, poczynając od r. 1929, zmniejsza się z roku na rok, jedynie w r. 1934 wykazuje pewien wzrost, skompensowany już w r. 1935. W r. 1929 zmarło w Polsce ogółem 148.553 niemowląt, w r. ub. zaś liczba ta spadła do 111.319 zgonów. Najbardziej właściwe i miarodajne obliczenie śmiertelności niemowląt w stosunku do liczby urodzeń wykazuje, że podczas gdy w r. 1927 na 100 urodzeń przypadało w Polsce 15,1 zgonów niemowląt, to w r. ub. śmiertelność spadła do 12,7 proc.; objawem pocieszającym jest spadek śmiertelności niemowląt w porównaniu z r. 1934, gdy wynosiła ona 14,1 zgonów na 100 urodzeń.

Uzupełnieniem tego pobieżnego rzutu oka na tak ważne zagadnienie, jakim jest ruch naturalny ludności, są ogólne dane o małżeństwach w Polsce. Otóż w r. ub. zawarto w całym kraju 280.025 małżeństw wobec 256.948 przed 10 laty, t. j. w r. 1926. Liczba małżeństw wzrosła zatem, biorąc jednak pod uwagę wzrost liczby ludności, trzeba stwierdzić, że zasadniczo nie uległa ona zmianie. W przebiegu na 1000 mieszkańców w r. 1926 przypadało 8,6 małżeństw, w r. ub. zaś 8,3, czyli niemal to samo. Najwięcej stosunkowo małżeństw zawarto w Polsce w latach 1928 i 1929, mianowicie na 1000 mieszkańców przypadało wówczas po 9,6 małżeństw.



## Odwołania a podatek od nieruchomości.

Stosownie do art. 8 ordynacji podatkowej w brzmieniu znówelizowanym tegorocznym dekretem ze stycznia b. r. zostały wyjęte z zakresu właściwości komisji odwoławczych sprawy, dotyczące odwołań przeciwko wymiarom podatku od placów niezabudowanych, co bezpośrednio łączy się z faktem, iż pobór tego podatku wcielony został w ramy ogólnego podatku od nieruchomości. Praktyka wymiarowa okazuje jednak, iż właśnie w zakresie wymiaru podatku od nieruchomości, stanowiących place niezabudowane wzgl. niedostatecznie zabudowane, następuje się stosunkowo znaczna ilość kwestyj spornych, co w konsekwencji przemawia za celowością przekazania decyzji w przedmiocie odwołań kompetencji komisji odwoławczych jako instancji, działającej przy współudziale czynnika gospodarczego. Samorząd gospodarczy, uznając w zasadzie celowość owej zmiany, wystąpi z odpowiednimi wnioskami do ministerstwa skarbu.

## Prawo i życie.

**CZY WAŻNA JEST UGODA, W KTÓREJ PRACOWNIK ZRZEKA SIĘ SWYCH PRETENSJI PRAWNYCH W STOSUNKU DO PRACODAWCY.**

Urządnicę firmy H. i Ska w Warszawie otrzymał w dniu 2 lipca wypowiedzenie pracy na 1 października. Jednocześnie firma H. dała urzędniczce do podpisu umowę, na której mocy rzekł się on wszelkich pretensji do firmy wzamian za co wypłacono mu na rękę za trzy miesiące. Urzędniczka otrzymawszy odpawę, wystąpił do sądu pracy, powołując się na przepisy o pracy pracowników umysłowych, żądając zapłacenia za dodatkowy miesiąc, ponieważ wypowiedzenie nastąpiło w sposób nieprawidłowy, a do zawarcia ugody był zmuszony. Sąd powództwo oddalił i w motywach podał, że chociaż przepisy o pracy są przepisami porządku publicznego, co skutkuje nieważnością umów sprzecznych z temi przepisami, nie wynika stąd jednak, by pracownik po opuszczeniu stanowiska i rozwiązaniu umowy o pracę nie mógł ważnie zawierać ugody co do wynagrodzenia, należącego mu się z tytułu nieprawidłowego wypowiedzenia i zrzekać się praw, wypływających dla niego z tego tytułu.

## Bodaj to tradycja...

W Anglii istnieją prawa i ustawy z przed setek lat. Jedne dziwniejsze od drugich. Nie działają one tylko dlatego, że nikt się na nie nie powołuje, bo prawo nie zniesione pozostaje prawem. Ale gdy komuś przyjdzie do głowy powołać się na takie prawo, powstaje stąd najcudaczniejsza w świecie sytuacja. Anglia jest konserwatywna i choć zdarzają się czasem takie curiosa z zetknięcia się ustaw z przed 400 czy 500 laty z życiem nowoczesnym, nikomu jednak z Anglików szanujących tradycje nie przyjdzie do głowy, aby żądać zniesienia szacownych, historycznych ustaw.

Zdarzyło się oto w tych dniach w Londynie, iż do eleganckiej restauracji wszedł dobrze ubrany gentleman, rozpakował zawiniątko, w którym znajdował się spory kawał surowej cielęciny, masło i jarzyny, poczem oświadczył kelnerowi, iż zamierza sam upiec przy ogniu restauracyjnym swoją pieczeń. Rzecz prosta, iż w minutę potem osobiście gość wyleciał wraz z zawiniątkiem na ulicę. Upięknęło kilka minut zaledwie a oto ów gentleman pojawia się znowu w restauracji w towarzystwie poważnego bobby i wykazuje osłupiałemu restauratorowi czarno na białym, że na mocy ustawy z przed 200 niespełna lat każdemu przechodniowi przysługuje w wolnej Anglii prawo bezpłatnego korzystania z kuchni jadalni publicznej. Cóż było robić? Prawo jest prawem. Osobiście gość w asystencji policjanta udał się do kuchni restauracyjnej i tu na oczach zdębiających kuchcików upiekł swój lunch.

Ale na sposób jest sposób. Restaurator dowiedział się kim był jego gość i w parę dni później ów gentleman otrzymał zawiadomienie o sprawie sądowej przeciw sobie z oskarżenia o kradzież i przywłaszczenie. Okazało się bowiem, że znawca praw z przed 200 lat nie był w zgodzie, przez nieuwagę zapewne, z tekstem ustawy, który mówi, iż gość winien przynieść ze sobą paliwo, aby móc korzystać z kuchni restauracyjnej. Ten błąd w interpretacji starego prawa kosztował ekscentrycznego gościa dość drogo; dwa tygodnie aresztu i pięćdziesiąt funtów grzywny.

## MIASTO STUDENTÓW I... KOTÓW.

Upsala słynie jako najstarsze miasto uniwersyteckie w Szwecji i jedno z najstarszych w Europie. Uniwersytet uppsalski należy do najlepszych w kraju, a miasto dumne jest zeń i chlubi się nim jako instytucją o międzynarodowej sławie. Studenci w Upsali stanowią odrębną społeczność i nadają ton miastu. Ale nietylko studenci tworzą przywilejowaną warstwę ludności Upsali. W ostatnich latach upsalscy przywilejowali... koty. Liczba tych miłych czworonogów rozrosła się w mieście do tego stopnia, że na jednego mieszkańca wypada, jak oblicza magistrat, 2 i pół kota. Koty stały się plagą Upsali, jak swego czasu psy w Konstancynopolu. Aby osłabić zapal upsalscyków do hodowli kotów, postanowił magistrat obłożyć właścicieli tych zwierząt specjalnym „kocim” podatkiem.

## Szkoła dla stulatków.

W Oklahoma City (U. S. A.) istnieje szkoła, której uczniami mogą zostać tylko mężczyźni i kobiety po 70 roku życia. Szkoła ta liczy 900 uczniów; najstarszy uczeń ma lat 111, najstarsza uczennica zaś — 102! Ponadto uczęszcza do szkoły 40 osób w wieku od 90-100 lat, oraz 300 w wieku od 80-90. „Szkoła dla stulatków” jest instytucją prywatną, finansowaną z funduszy prywatnych, a uczniowie nie opłacają żadnego wpisu. Założyciele oryginalnej szkoły wychodzą z założenia, iż nie choroba i wyczerpanie organizmu jest częstokroć przyczyną śmierci, lecz zniechęcenie i utrata zainteresowania dla spraw życiowych. Celem powstania szkoły jest zatem zachęcanie ludzi wiekowych do interesowania się czynnego rozmaitemi przejawami życia, sztuką, zdobyciami nauki, życiem politycznym, oraz do brania udziału w grach towarzyskich, wykonywania niemęczących prac ręcznych i t. d. Ponadto specjalne lekcje poświęcone są dietetyce wieku starszego, prowadzone są seminaryja dyskusyjne nad rozmaitemi zagadnieniami. Jak twierdzą lekarze, działalność szkoły przyczyniła się w krótkim czasie do zmniejszenia procentu śmiertelności wśród jej uczniów.

## Co można zrobić ze szkła?

Szkoło jest materiałem technicznym, znajdującym coraz szersze zastosowanie w najrozmaitszych dziedzinach życia. Technika wyrobu szkła rozwinęła się ostatnio znakomicie i, jak twierdzą eksperci, z kilograma płynnego roztopionego szkła wysnuć można nitkę szklaną, tak długą, iż mogłaby opasać kulę ziemską. Taka nitka szklana będzie 12 razy cieńsza od włosa ludzkiego, cieńsza nawet od nici jedwabnika, a o wiele od niej trwalsza. Użycie t. zw. „włosa szklanego” jest coraz powszechniejsze, a w New Yorku budowanych jest obecnie siedem wielkich domów całkowicie ze szkła. Największy z nich, zwany „Rialto Building”, który stanie na rogu Broadwayu i 42-ej ulicy, posiadać będzie wieżę szklaną, wysokości 30 metrów, która będzie jedną z najsmielszych konstrukcji tego rodzaju. W budynku tym użyte będą nietylko bloki szkła, ale i „włosa szklana”, która używana jest jako znakomity materiał izolacyjny.

Niedawno szkło wkroczyło i w dziedzinę strojów damskich. Na wiosennej rewii mody w Paryżu krawcy paryscy przedstawili bieliznę tkaną z cienkiej nitki szklanej. Również z takiej nitki robione są sweterki, torebki, oraz haftowane barwne motywy na sukniach wieczorowych. Magazyny amerykańskie sprzedają wielkie kolorowe kapelusze z materii szklanej, nadające się świetnie na plażę Florydy. Lansowane są również pantofelki na szklanych obcasach, które są realizacją baki o szklanym pantofelku Kopicuska.

Pewien angielski wynalazca odkrył po wieloletnich doświadczeniach materię szklaną, nadającą się specjalnie do pokrywania dróg automobilowych. Wychodził on z założenia, iż szkło jest najtwardszym materiałem syntetycznym, jaki można otrzymać i, że w przeciwieństwie do smoły, cementu i drzewa mało ulega wpływowi atmosferycznym i działaniu tłuszczów. Materiał wynaleziony przez niego produkowany jest z odłamków starego szkła, topionych i poddanych wysokiemu ciśnieniu. Nowe „szklane drogi” zrobione będą z małych trójkątnych tafelek, dających się doskonale usuwać i podnosić przy reperacjach głębszych warstw szosy.

Jednym z najnowszych wynalazków w dziedzinie zastosowania materii szklanej jest szklana odszkodnicza płytka, szklany aparat radiowy, szklane dachówki, zapalniczka do papierosów ze szklanym knotem, oraz szklana brzytwa.

## BILETY GRATISOWE DO KINA DLA SZOFERÓW

Liczba wypadków z autami rośnie w U.S.A. bez względu na coraz surowszy wymiar kar stosowanych wobec nieostrożnych szoferów. Widząc, iż surowością nie poradzą sobie z szoferami, postanowili zarządy niektórych miast w Ameryce zastosować odwrotną metodę: nagród za umiejętnie i ostrożnie prowadzenie wozu. Otóż szofer, który w ciągu całego tygodnia nie spowoduje ani jednego wypadku, zgłasza się w sobotę do magistratu, gdzie otrzymuje dwa bilety gratisowe na niedzielę do kina. System ten daje podobno w Milwaukee np. doskonałe wyniki, tak, iż coraz więcej miast zaczyna go stosować.

## Na sprzedaż są:

1 prasa do owocu, 1 maszyna do prania, 1 magiel ręczny, 1 żelazna dźwignia, 1 ława do wyrzynania drzewa.

Gdzie? wskaże eksp.

## DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesółowskiego.

## Papier do pisania

w pięknym wyborze poleca

W. Wesółowski.

## Utrzymanie ulic w czystości.

Stwierdzono, że dużo obywateli, przewożących przez miasto słomę, siano i t. p., wskutek niedbałego obładowania wozów, zanieczyszcza ulice miasta, nie troszcząc się nawet o usunięcie pozostałych na ulicy gromad słomy i t. p.

Zwracając uwagę na przepisy rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 26. IX. 1935 r. o utrzymywaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i niektórych miejscach prywatnych (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 476), które zabraniają zanieczyszczenia ulic i wszelkich miejsc publicznych, Zarząd Miejski podaje wszystkim mieszkańcom do wiadomości, że w razie ponownego stwierdzenia uchybień w tym kierunku pociągnięci są winnych do odpowiedzialności karnej.

W interesie zdrowia, porządku i estetycznego wyglądu miast każdy obywatel powinien dbać bezwzględnie o zachowanie ulic w wzorowym porządku i czystości.

Nowe, dnia 2 lipca 1936 r.

Zarząd Miejski m. Nowe:  
Kuchczyński  
Burmistrz.

## Wyrwanie trawy z chodników.

Stwierdzono, że nie wszyscy właściciele wzgl. zarządcy nieruchomości wyrwają trawę z chodników przed nieruchomościami przez nich zarządzanymi. Wpływa to bardzo ujemnie na wygląd estetyczny ulic i miasta.

Zarząd Miejski zwraca przeto uwagę na miejscowo rozporządzenie policyjne z dnia 17. IX. 1935 r., które nakłada na właścicieli wzgl. zarządców nieruchomości i placów obowiązek usuwania trawy z chodników. Równocześnie Zarząd Miejski poleca oczyścić w terminie do dnia 10 lipca b. r. wszystkie porośnięte trawą chodniki pod rygorem pociągnięcia winnych zaniedbania obowiązku do odpowiedzialności karnej.

Nowe, dnia 2 lipca 1936 r.

Zarząd Miejski m. Nowe:  
Kuchczyński  
Burmistrz.

## Wyciąg z przepisów.

dla osób, przebywających na terenie lasów państwowych.

Przepisy niniejsze obowiązują na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Osobom, przebywającym na terenie lasów państwowych, zabrania się:

a) chodzenia po uprawach i młodnikach, t. j. po świeżo zalesionych terenach, oraz po starszych zalesieniach,

b) przebywania wewnątrz masywów leśnych, t. j. w obrębie zwartych kompletów lasów — zdala od wyznaczonych dla ruchu dróg, szlaków i ścieżek,

c) rozpalania ognisk poza miejscami, wyznaczonymi przez odnośne nadleśnictwo do obozowania i biwakowania; pozostawiania ognisk nieugaszonych i tlejących,

d) palenia tytoniu w okresie czasu od 1 kwietnia do 1 października poza miejscami wyznaczonymi dla obozowania i biwakowania,

e) uszkadzania drzew i krzewów przez łamanie, zaoiananie, podkopywanie i t. p. odłupywania skał i wszelkiego zniekształcania powierzchni gruntu,

f) zbierania — bez specjalnego na to zezwolenia odnośnego leśnictwa, jakichkolwiek owoców i owoców leśnych, poza przypadkami spożycia na miejscu,

g) zabijania, łowienia, płoszenia i napastowania wszelkiego rodzaju zwierzyny i ptactwa (poza przypadkami koniecznej samoobrony), jak również wstępu na teren lasu z bronią myśliwską i psami, oraz strzelania z broni palnej,

h) umieszczania wszelkiego rodzaju napisów, znaków, reklam i t. p., na drzewach, skałach, kamieniach i innych obiektach na terenie lasu,

i) zaśmiecanie dróg, szlaków, ścieżek, miejsc wypoczynkowych, obozów, biwaków i t. p. oraz zanieczyszczanie źródeł i wszelkich wogóle wód,

j) uszkadzania budynków, ogrodzeń, znaków przestrzennego podziału lasu, dróg, szlaków i innych urządzeń,

k) dokonywania bez specjalnego zezwolenia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu zdjęć fotograficznych, niesłużących do celów amatorskich,

l) uprawiania bez specjalnego zezwolenia odnośnego nadleśnictwa handlu kramnego,

m) zakładania na terenach lasów państwowych długotrwałych (sezonowych) obozowisk, bez osobnego zezwolenia Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Osoby, naruszające powyższe zakazy, zostaną usunięte z terenu lasów państwowych, będą obowiązane wynagrodzić wyrządzoną szkodę, w wypadku zaś, gdy czyn ich zagrożony jest w obowiązujących przepisach karą, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej.

Za Zgodność:

(Inż. T. Hornicki)  
Radca Wojewódzki

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Nowe, dnia 25 czerwca 1936 r.

(—) Kuchczyński, Burmistrz.

## Cellophan

papier przezroczysty i higieniczny do zapraw poleca

W. Wesółowski.